

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7955,Prezydent-Wizyta-Donalda-Trumpa-wzmacnia-pozycje-Polski.html>

01.06.2025, 08:38

06.07.2017

Prezydent: Wizyta Donalda Trumpa wzmacnia pozycję Polski

Wizyta prezydenta USA Donalda Trumpa pokazuje, że jesteśmy liczącym się krajem - powiedział w czwartek prezydent Andrzej Duda. Dodał, że chciałby stałej obecności armii USA w Polsce, a z Donaldem Trumpem będzie rozmawiał też m.in. o bezpieczeństwie energetycznym.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, który w środę wieczorem przybył do Warszawy spotka się w czwartek na Zamku Królewskim w Warszawie z prezydentem Andrzejem Dudą oraz weźmie udział w szczycie Inicjatywy Trójmorza. Wczesnym popołudniem na pl. Krasińskich wygłosi przemówienie - będzie to jego pierwsze od wyborów publiczne wystąpienie poza granicami Stanów Zjednoczonych.



Andrzej Duda pytany w Sygnałach Dnia w radiowej Jedynce o stosunki między prezydentem Trumpem i Unią Europejską podkreślił, że wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych - największego światowego mocarstwa - zawsze wzmacnia pozycję państwa.

- Każdego państw, i Polski oczywiście w tym momencie też. Dlatego ja się tak bardzo cieszę z tej wizyty, bo ona pokazuje, że Polska jest ważna w przestrzeni światowej, że jest ważna dla Stanów Zjednoczonych - powiedział prezydent Duda. Dodał, że Polska dzięki tej wizycie zostanie pokazana na całym świecie, ponieważ cały świat interesuje się wizytami prezydenta USA.

- A to jest de facto druga zagraniczna wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych, nowo wybranego, Donalda Trumpa i druga wizyta zagraniczna zaczyna się od Polski, więc to rzeczywiście jest chyba duży dla nas powód do satysfakcji, do zadowolenia i myślę, że pokazuje, zdecydowanie pokazuje, że jesteśmy krajem liczącym się, jeżeli jesteśmy krajem w ogóle liczącym się, to nie ma siły - ona wzmacnia naszą pozycję w UE - powiedział Andrzej Duda.

Na pytanie, czy będzie rozmawiał z Donaldem Trumpem na temat tego, by obecność amerykańskiej armii przybrała charakter stałych baz, polski prezydent odpowiedział: - Oczywiście, że w perspektywie ja takie dążenie mam i chciałbym, żeby obecność sojuszników na naszym terytorium miała charakter stały, przede wszystkim obecność armii USA, która jest największą potęgą, jeżeli chodzi o świat militarny - powiedział.

Dodał, że "USA są gwarantem bezpieczeństwa militarnego, one są z resztą od dziesięcioleci gwarantem bezpieczeństwa Europy" i dlatego - jak zaznaczył prezydent - "ta obecność armii USA tutaj jest tak ważna". Podkreślił, że liczy, iż obecność ta "będzie zwiększana i będzie wzmacniana".

Prezydent odniósł się do zapowiedzi zrobienia z prezydentem USA "dobrego interesu dla Polski", który jednocześnie zadowoliliby obie strony. - Sądzę, że prezydent Donald Trump, jak zapewniał mnie, zna Polskę i zna naszą historię, patrzy również na kwestie bezpieczeństwa amerykańskiego poprzez pryzmat spokoju w Europie -

mówił prezydent Duda.

- Pan prezydent Donald Trump też to widzi, w związku z tym wie o tym, że spokój i bezpieczeństwo w Europie są także elementem bezpieczeństwa i spokoju USA - oświadczył Prezydent RP. - Zapewnienie bezpieczeństwa tej części świata to jest win-win - dodał.

Prezydent Duda podkreślił, że poza kwestiami związanymi z bezpieczeństwem militarnym, przede wszystkim będzie rozmawiał z Donaldem Trumpem o sprawach gospodarczych. - I to jest właśnie choćby to bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo gazowe - powiedział.

Prezydent przypominając, że w czerwcu miała miejsce pierwsza dostawa gazu skroplonego z USA, stwierdził, że "wszystko przebiegło sprawnie, udało się, okazało się, że jest to możliwe, że nie ma z tym żadnego problemu".

- Chciałbym, żeby w perspektywie była długofalowa umowa z jakąś amerykańską firmą, która te dostawy gazu skroplonego zapewni - powiedział prezydent. - Czy to będzie win-win? Oczywiście, bo Stany Zjednoczone będą ten gaz sprzedawały, a więc jakaś firma w USA będzie na tym zarabiała - dodał.

Andrzej Duda był też pytany, dlaczego Polska sama nie wydobywa gazu z łupków. - To jest kwestia warunków geologicznych jakie są, kosztów wydobycia w relacji do cen gazu - zaznaczył prezydent. - Mnie eksperci zapewniali, że mamy po prostu inne warunki geologiczne niż są w Stanach Zjednoczonych. Wydobycie jest znacznie trudniejsze a w związku z tym droższe i dzisiejsza cena gazu powoduje, że nie ma tutaj opłacalności tego wydobycia i tu jest problem - dodał.

Prezydent odpowiadając na pytanie, jakie tematy zostaną poruszone na spotkaniu państw Trójmorza, odpowiedział, że ma ono charakter przede wszystkim gospodarczy. - W ramach inicjatywy Trójmorza rozmawiamy o rozwoju infrastruktury w przestrzeni północ-południe w Europie Środkowej - czegoś czego dzisiaj brakuje zjednoczonej Europie - powiedział Andrzej Duda.

Przekonywał, że wzmocnienie rozwoju infrastruktury naszej części Europy zarazem wzmocnia Unię Europejską. - Zwiększa jej konkurencyjność w stosunku do innych światowych potęg i to jest na pewno ważne także dla Unii Europejskiej - podkreślił prezydent Duda.

Jak zaznaczył, państwa Trójmorza poprzez współpracę chcą w sposób "sprawny i efektywny" wydawać fundusze spójności po to, aby dorównać rozwojowi zachodu Europy.

Ponadto - jak mówił prezydent - chodzi też o zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego tej części Europy. - Mówi się o korytarzu energetycznym północ-południe, bo my mamy gazoport nasz w Świnoujściu a Chorwaci planują utworzyć gazoport (...) na wyspie Krk i wtedy będziemy spięci pomiędzy Bałtykiem a Adriatykiem i to na pewno zwiększy bezpieczeństwo energetyczne, gazowe naszej części Europy - stwierdził polski prezydent.

Inicjatywa Trójmorza to zainicjowana przez prezydenta Chorwacji Kolindę Grabar-Kitarovic i prezydenta Andrzeja Dudę współpraca państw leżących w rejonie Bałtyku, Adriatyku i Morza Czarnego - projekt nastawiony jest przede wszystkim na współpracę w dziedzinach infrastruktury i gospodarki. (PAP)

